

# Agnieszka Dulny, Dwa s

Patrzę na ciebie, jesteś obok  
nawet twój oddech słyszę prawie,  
wystarczy dłoń wyciągnąć tylko  
aby się spełnił sen na jawie.  
Świat przestał istnieć? czuję niemal  
dotyk twojej skóry wytęskniony,  
lecz myśli ? jak spłoszone ptaki  
fruną na świata cztery strony?  
Od dawna chcę ci wyznać prawdę?  
to ważne słowa? choć dwa tylko?  
lecz kiedy patrzę w twoje oczy  
to tracę pewność z każdą chwilką.  
Bo jeśli powiem te dwa słowa  
to sekret, który kwitnie pięknie  
gdy go dyskretnie w sobie chowam,  
tak jak mydlana bańka pęknie?  
więc milczę? tak jest chyba lepiej?  
niech czas przyniesie dary losu  
przecież milczenie, zwłaszcza takie  
to także jest na szczęście sposób?